



BIULETYN

CZYTELNIA
REGIONALNA

521

SOLIDARNOŚĆ

NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" ZIEMIA RADOMSKA

2.06.2001 r.



Z REGIONU

□ Wizyta Marka Biernackiego, Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w Radomiu – 28.05.2001.

28 maja Ziemię Radomską odwiedził Marek Biernacki, MSWiA. O godzinie 9.00, w siedzibie Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych przy ul. 25 Czerwca 68 w Radomiu, spotkał się kilkudziesięcioosobowym gronem – przedstawicielami Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska, strażakami z PSP i OSP, przewodniczącymi i członkami KZ „S” oraz członkami centroprawicowych partii politycznych.

Na wstępie minister Biernacki przeprosił zebranych, że przyjechał do Radomia na tak krótko i obiecał, że niedługo przyjedzie tu ponownie. – Jestem bardzo zainteresowany realizacją kontraktu na przebrojenie MSWiA w ZM „Łuczniczka” S.A. – powiedział. – W budżecie są odpowiednie kwoty na ten cel. Może nie będę po wyborach ministrem, ale chcę, by sprawa tego kontraktu dla „Łuczniczki” była odpowiednio zabezpieczona na następne lata i „nie do cofnięcia”.

Minister Biernacki przypomniał, że MSWiA w tym roku złożyło w ZM zamówienia na glauberyty na kwotę 30 mln zł. Powiedział, też, że chce do Radomia trafiły z jego ministerstwa także zamówienia na broń krótką. – Chcemy, by ten program rozpoczął powrót „Łuczniczki” do jego dawnej świetności i chwały – dodał min. Biernacki.

Potem przez godzinę minister odpowiadał na pytania zebranych w sali RDLP. Pytano go m.in. o AWSP, sprawę zabójstwa gen. Papąły i Jacka Dębskiego, o burzę nad poprawkami do ustawy policyj-

nej. – Ujawnienia informacji o kontaktach, likwidacji łapownictwa boją się ściśle określone koła polityczne – stwierdził min. Biernacki. – Krzyk podnoszą wtedy, gdy aresztowania zbliżają się do kręgu osób zainteresowanych.

Po spotkaniu w RDLP minister udał się z wizytą do Fabryki Broni.

□ CZERWIEC '76 – PROCES 31.05.2001 r. Czy oprawca może być zbawcą?

Skleroza czy cynizm I sekretarza?

Trwa proces wysokich rangą funkcjonariuszy MO i SB oskarżonych o kierowanie represjami wobec uczestników Radomskiego Czerwca '76. 31 maja zeznawał przed sądem Stanisław Kania były I sekretarz KC PZPR, a w czerwcu 1976 r. członek Biura Politycznego KC PZPR odpowiedzialny za nadzór na MSW. Jego zdaniem „ścieżki zdrowia” i inne represje...uratowały Radom, a Marian M.- były komendant wojewódzki MO, Tadeusz S. – jego zastępca ds. SB, Józef S. – ex- naczelnik aresztu śledczego oraz naczelnik wydziału SB Józef R. – czyli oskarżeni są...zbawcami miasta.

To co opowiadał przed sądem Stanisław Kania byłoby może i zabawne, gdyby nie temat jakiego farmazonu dotyczyły. Jego zdaniem „Ludzie, którzy uratowali Radom przed tragedią, są teraz sądzeni za sprawy o nieporównywalnie mniejszej wadze”. Według Stanisława Kania użycie sił milicyjnych w Radomiu „było konieczne, gdyż w proteście ulicznym wzięła udział duża grupa agresywnie zachowu-



➤ jących się osób. Po wprowadzeniu podwyżek cen żywności odnotowano w całym kraju wiele akcji protestacyjnych, ale wystąpienia radomskie wyróżniały się masowością, gwałtownością i niszczytelką siłą".

Wina za „wybuch radomski” obciążył swego ówczesnego konkurenta w walce o władzę w PZPR Edwarda Gierka i jego ekipę, gdyż to ich błędna polityka „w myśl której w Polsce trwał nieustanny rozwój gospodarczy i poprawa jakości życia, a tymczasem ogłoszono podwyżki podstawowych artykułów spożywczych” przyczyniła się do zamieszek. Jego zdaniem władze radomskie „postępowały rozważnie i zapobiegły tragedii. Dlatego też jest niesprawiedliwe, że teraz zasiadają na ławie oskarżonych **za drobne uchybienia formalne.**”

Kania dodał też, że o represjach i „ścieżkach zdrowia” władze dowiedziały się rzekomo dopiero, gdy członkowie KOR-u wspomagający radomskich robotników zaczęli wysłać skargi do Warszawy. I co, sprawę zbadali przedstawiciele ówczesnej Prokuratury Generalnej i...nie stwierdzili nadużycia siły przez funkcjonariuszy MO!

Oprócz Kani 31 maja zeznawał m.in. Bronisław M., ówczesny zastępca komendanta miejskiego MO w Radomiu, który zakwestionował oskarżenia o stosowanie ścieżek zdrowia. Jego zdaniem w budynku komendy było po prostu zbyt ciasno, by ustawić szpaler milicjantów. M. zeznał jednak, że ówczesny prokurator wojewódzki Tadeusz Iglowski otwarcie protestował przeciwko biciu zatrzymanych przez milicję.

Przypomnijmy, że proces przed sądem w Radomiu rozpoczął się 11 lutego 2000 r. Oskarżonych jest w nim 4 wysokich rangą funkcjonariuszy SB i MO odpowiedzialnych za represje wobec uczestników protestu robotniczego w czerwcu 1976 r.

Przed Sądem stają: Marian M.- były komendant wojewódzki MO, Tadeusz S. – jego zastępca ds. SB, Józef S. – ex- naczelnik aresztu śledczego oraz naczelnik wydziału SB Józef R. Zostali oni oskarżeni o

bezwprawne aresztowanie 58 osób oraz ich dręczenie psychiczne i fizyczne. Marian M. ma odpowiadać też za „sprawstwo kierownicze”. Najczęściej bezprawne pozbawienie wolności trwało 3-4 dni. Najdłużej (w przypadku 5 osób) - 10-14 dni. Wśród 58 poszkodowanych są też dwie osoby, które w 1976 roku nie ukończyły 18 roku życia! „Szczególne udręczenie”, o którym mowa akcie oskarżenia, to słynne „ścieżki zdrowia”.

Zatrzymanych znieważano, poniżano ich godność osobistą, m.in. przez specjalne, szpecące strzyżenie włosów na głowie. Cele były przeludnione i panowały w nich bardzo złe warunki higieniczne. Zatrzymani nie mieli dostępu do pomocy medycznej.

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska stale monitoruje przebieg procesu. Relacje z procesu będziemy publikować na łamach „Biuletynu”.

Kolejne posiedzenie sądu 22 czerwca.

□ Nowy film o Czerwcu '76.

Łódzkie studio „Kontra” przygotowuje film pt. „Sumienie historii” o wydarzeniach Czerwca 1976 roku w Radomiu. Pojawi się on w I programie telewizji publicznej 23 czerwca br. - na dwa dni przed 25 rocznicą Radomskiego Protestu Robotniczego.

Film ma trwać 30 minut i w zamierzeniu twórców być syntezą wydarzeń z 1976 r., pojawią się w nim też wspomnienia osób – uczestników tamtych zajęć. Wcześniej w tym samym studiu nakręcono tryptyk filmowy pod tytułem „Miasto z wyrokiem” oraz dokument poświęcony życiu i śmierci księdza Romana Kotlarza.

□ ZAPROSZENIE

„Trzeba wspomnieć wszystkich zamordowanych rękami take polskich instytucji i służb bezpieczeństwa, pozostających na usługach systemu przyniesionego ze Wschodu. Trzeba ich przynajmniej przypomnieć przed Bogiem i historia, aby nie zamazywać prawdy o naszej przeszłości w tym decydującym momencie dziejów.”

Jan Paweł II



➤ Fundacja „Pamiętamy”
Liga Republikańska
oraz Związek Więźniów Politycznych
Okresu Stalinowskiego
mają zaszczyt i honor zaprosić
Na ceremonię odsłonięcia
Pomnika Żołnierzy

Zgrupowania Wolność i Niezawisłość walczących pod dowództwem komendanta Jerzego Franciszka Jaskulskiego „Zagończyka”, którą rozpocznie uroczysta Msza Święta odprawiona przez Jego Ekscelencję ks. bp. Jana Chrapka **10 czerwca 2001 r. o godzinie 13.00 w Katedrze Radomskiej (ul. Sienkiewicza).**

Po Mszy Świętej przejdziemy wspólnie w miejsce odsłonięcia pomnika, na skwer między ulicami Traugutta i Beliny Prażmowskiego. Po poświęceniu pomnika odbędzie się apel poległych z udziałem Kompanii Reprezentacyjnej Wojska Polskiego.

POMNIK JEST POŚWIĘCONY PAMIĘCI ŻOŁNIERZY ZGRUPOWANIA WIN DOWODZONEGO PRZEZ KOMENDANTA FRANCISZKA JASKULSKIEGO „ZAGOŃCZYKA”. POLEGLI WALCZĄC Z KOMUNISTAMI NA ZIEMI RADOMSKIEJ W OBRONIE NIEPODLEGŁOŚCI, WIARY I TRADYCJI NARODOWEJ W LATACH 1945 – 1950:

KOMENDANT JERZY FRANCISZEK JASKULSKI „ZAGOŃCZYK”

SIERŻ. JÓZEF BEDNARCZYK „OLCHA”
WACŁAW BIERNACKI „ZAWOJA”
PPOR. WŁADYSŁAW KOZŁOWSKI „ORION”
POR. ALEKSANDER MŁYŃSKI „DRAĞAL”
CHOR. ANTONI OWCZAREK „ZYGADŁO”
PPOR. HENRYK ROZKRÓT „ALOCZA”
PPOR. ZENON RUTKOWSKI „JANTAR”
PPOR. MARIAN SADOWSKI „DZIDA”
PPOR. ANTONI SOBÓL „DOLEGA”
ANTONI SULIGA „WICHER”
PPOR. TADEISZ ZIELIŃSKI „IGŁA”
POR. ZYGMINT WÓJCICKI „KAWKA”

...I ICH ŻOŁNIERZE
CHWAŁA BOHATEROM

ODSŁONIĘCIE POMNIKA ŻOŁNIERZY WIN



ZAPROSZENIE

RADOM, 10 CZERWCA 2001 r.



Z PRAC KK

Komunikat

29 maja 2001 r. w Gdańsku odbyło się posiedzenie Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. Prezydium KK spotkało się z przedstawicielami Sekcji Krajowej Przemysłu Piwowarskiego NSZZ „Solidarność”. Po omówieniu problemów tej branży postanowiono poprzeć w praktyce jej sprzeciw wobec planowanego podwyższenia podatku akcyzowego od piwa, co mogłoby doprowadzić do upadku mniejszych browarów i utraty pracy przez wiele osób zatrudnionych w tej gałęzi przemysłu. Omawiając udział NSZZ „Solidarność” w rozmowach o „pakcie przeciw bezrobociu”, prezydium stwierdziło, że efekty rozmów na ten temat będą podlegać weryfikacji przez Komisję krajową NSZZ „Solidarność”.

Kongres Irlandzkich Związków Zawodowych poprosił „Solidarność” o wsparcie ich kampanii na rzecz zaakceptowania w referendum traktatu nicejskiego, będącego warunkiem rozszerzenia Unii Europejskiej. Prezydium KK wsparło inicjatywę Irlandzkich związków i przestało im stanowiska „Solidarność” w sprawie Unii Europejskiej.

Prezydium KK pozytywnie zaopiniowało projekt Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej zmiany ustawy o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych.

Zarejestrowano Międzyzakładową Komisję Koordynacyjną NSZZ „Solidarność” przy Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Radomiu.

Biuro Prasowe KK

**Decyzja Prezydium KK nr 90/2001
ws. opinii o projekcie ustawy MPIP
w sprawie nowelizacji ustawy o
organizacji i funkcjonowaniu funduszy
emerytalnych**

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” pozytywnie opiniuje projekt ustawy Ministra Pracy i Polityki Społecznej zmieniający ustawę o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych. Z uzasadnienia do projektu wynika, że bezpośredniego uregulowania w ustawie o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych wymaga kwestia odsetek od nieterminowo uiszczanych kar. W związku z tym proponujemy dodanie w art. 204 nowego ustępu o treści: „Od nie

uiszczonych w terminie kar pieniężnych nałożonych na podstawie niniejszej ustawy nalicza się na rzecz budżetu państwa odsetki z tytułu opóźnienia w zapłacie w wysokości odsetek ustalonych na podstawie art. 56 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja podatkowa (Dz. U. nr 137, poz. 926, ze zm.)”.

**Decyzja Prezydium KK nr 91/2001
ws. rejestracji MKK przy Regionalnej
Dyrekcji Lasów Państwowych w Radomiu**

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, działając na podstawie uchwały Komisji Krajowej nr 502/95, rejestruje Międzyzakładową Komisję Koordynacyjną NSZZ „Solidarność” przy Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Radomiu z siedzibą w Radomiu.

MKK jest zarejestrowana w Krajowym rejestrze MKK pod nr „52”.

Obchody 20. rocznicy śmierci Prymasa Tysiąclecia (29 maja 2001).

20. rocznicę śmierci sługi Bożego kardynała Stefana Wyszyńskiego, Episkopat Polski uczcił nadzwyczajną sesją poświęconą niezłomnej posłudze pasterskiej Prymasa Tysiąclecia. Biskupi pod przewodnictwem prymasa Polski ks. kard. Józefa Glempa odprawili uroczystą mszę świętą w warszawskiej archikatedrze św. Jana Chrzciciela.

Kardynał Stefan Wyszyński urodził się 3 sierpnia 1901 r. W 1948 r. został prymasem Polski. Wzięty przez władze komunistyczne w latach 50. Podczas internowania opracował program odnowy życia religijnego w Polsce zawarty w Idei Jasnogórskich Ślubów Narodu. Przygotował także założenia Wielkiej Noweniny przed obchodami Tysiąclecia Chrztu Polski. Pod jego kierunkiem Episkopat Polski wystosował w 1965 r. słynne orędzie do biskupów niemieckich. Bliskim współpracownikiem prymasa w latach 60. i 70. był metropolita krakowski Karol Wojtyła. W latach 1980-81 kard. Wyszyński był mediatorem między „Solidarnością” a władzami PRL. Zmarł 28 maja 1981 r. W 1989 r. rozpoczął się jego proces beatyfikacyjny.

W październiku ubiegłego roku Sejm RP uchwalił, że rok 2001 będzie Rokiem Kardynała Wyszyńskiego z okazji 100. rocznicy jego urodzin i 20. rocznicy śmierci.

➤ Takie stanowisko zajął Sąd Najwyższy w uchwale z 16 maja 2001 r.

Poprzednio trzynastki były wypłacane pracownikom ZOZ na podstawie ustawy z 10 lipca 1985 r. o rocznych nagrodach z zakładowego funduszu nagród, która utraciła moc 1 stycznia 1998 r., tj. w momencie wejścia w życie ustawy z 12 grudnia 1997 r. o dodatkowym wynagrodzeniu rocznym dla pracowników jednostek sfery budżetowej (Dz. U. nr 160, poz. 1080 ze zm.). Pracownicy samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej nie są pracownikami jednostki sfery budżetowej w rozumieniu jej przepisów, a zatem prawo do tego świadczenia im nie przysługuje.

Wystąpiły tu jednak istotne wątpliwości prawne, wymagające wyjaśnienia przez SN. Np. czy wejście w życie 1 stycznia 1998 r. nowej ustawy o trzynastkach, która zastąpiła ustawę z 1985 r., automatycznie pozbawiło przejętych pracowników ZOZ prawa do dodatkowego wynagrodzenia rocznego ponad ustalone bezpośrednio w umowie o pracę i czy tak mogłoby się stać w razie powszechnej utraty przez pracowników sfery budżetowej prawa do takiego wynagrodzenia.

Nowa regulacja tzw. trzynastek przyjęta w ustawie z 12 grudnia 1997 r. różni się od poprzedniej, gdy chodzi o niektóre unormowania. Nie dotyczy pracowników samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej. Jednak w dotychczasowym orzecznictwie przyjmuje się, że uprawnienie do rocznej nagrody z zakładowego funduszu nagród przysługujące na podstawie ustawy z 10 lipca 1985 r. - o czym przypominał też SN w uchwale z 4 kwietnia 2000 r. - stanowi element stosunku pracy w zakładzie przejętym w trybie art. 231 k.p. i wiąże nowego pracodawcę do czasu zmiany treści tego stosunku. Uchwała z 16 maja 2001 r. świadczy, iż SN nadal podziela ten pogląd. Stwierdził w niej bowiem, iż pracownik samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej przejęty przez taki zakład na podstawie art. 231 § 1 k.p. przed 1 stycznia 1998 r., tj. przed wejściem w życie ustawy z 12 grudnia 1997 r. o dodatkowym wynagrodzeniu rocznym dla pracowników jednostek sfery budżetowej, zachowuje prawo do nagrody z zakładowego funduszu nagród do czasu zmiany treści umowy o pracę w tym zakresie (sygn. III ZP 9/01).

▪ Dni wolne na szukanie nowej pracy

Czy pracownik, który w okresie wypowiedzenia umowy o pracę zachorował, co udokumentował za świadectwem lekarskim o czasowej niezdolności do pracy, a w związku z tym nie mógł wykorzystać przysługujących dni wolnych od pracy na szukanie nowego zatrudnienia, ma z tego tytułu prawo do ekwiwalentu pieniężnego?

Pracownicy, którzy z powodu przebywania na zwolnieniu lekarskim nie skorzystali z dni wolnych przysługujących im na szukanie nowej Pracy, nie mają z tego tytułu uprawnień do wykorzystania tych dni w późniejszym terminie ani do ekwiwalentu pieniężnego. Zwolnienia na poszukiwanie nowego zatrudnienia przysługują na podstawie art. 37 kodeksu pracy. Pracownik jest uprawniony do zwolnienia z pracy, z zachowaniem prawa do wynagrodzenia, w wymiarze dwóch dni roboczych w okresie wypowiedzenia nie przekraczającego jednego miesiąca oraz trzech dni roboczych w okresie wypowiedzenia trzymiesięcznego. Prawo do wyższego wymiaru zwolnienia na poszukiwanie pracy ma również pracownik, wobec którego zastosowano skrócony okres wypowiedzenia z powodu upadłości lub likwidacji pracodawcy albo zmniejszenia zatrudnienia z przyczyn dotyczących zakładu pracy.

- Okres wypowiedzenia wynosi:

- trzy dni robocze, jeżeli okres próbny nie przekracza dwóch tygodni,
- jeden tydzień, jeżeli okres próbny jest dłuższy niż dwa tygodnie,
- dwa tygodnie, jeżeli okres próbny wynosi trzy miesiące, a ponadto w przypadku rozwiązania umowy okresowej zawartej na czas dłuższy od sześciu miesięcy, jeżeli strony przewidziały taką formę jej zakończenia oraz w przypadku umowy na czas nie określony, jeżeli pracownik był zatrudniony krócej niż sześć miesięcy,
- jeden miesiąc przy umowie na czas nie określony trwającej co najmniej sześć miesięcy,
- trzy miesiące, jeśli pracownik był zatrudniony co najmniej trzy lata.

W przypadku pracownika zatrudnionego na stanowisku związanym z odpowiedzialnością materialną za powierzone mu mienie strony umowy o pracę na czas nie określony mogą zamiast dwutygodniowego okresu wypowiedzenia przyjąć okres jednego miesiąca oraz zamiast okresu jednego miesiąca okres trzymiesięczny.

- Okres wypowiedzenia a tzw. staż zakładowy.

Do okresu zatrudnienia warunkującego czas trwania wypowiedzenia przyjmuje się tzw. zakładowy staż pracy (zatrudnienie u danego pracodawcy). Pracę u poprzedniego pracodawcy przyjmuje się tylko wówczas, gdy zmiana zakładu pracy nastąpiła na zasadach określonych w art. 231 k.p. (przejęcie zakładu pracy lub jego części na innego pracodawcę) lub w tych przypadkach, gdy z mocy odrębnych przepisów nowy pracodawca jest następcą prawnym w sto-

W sunkach pracy nawiązanych przez poprzedniego pracodawcę. Zwolnienie na poszukiwanie nowej pracy przysługuje niezależnie od tego, która ze stron stosunku pracy (pracodawca czy pracownik) wypowiedziała umowę. Pracownik korzystający z tego zwolnienia nie musi udowadniać, iż pracy poszukiwał. Jeżeli jednak okoliczności wskazują, że pracownik nie zamierza podjąć tych czynności, np. ma już załatwione formalności w nowym miejscu pracy, to pracodawca jest uprawniony do odmowy udzielenia zwolnienia od pracy.

W czasie choroby dni wolne nie przysługują!

Celem ww zwolnienia od świadczenia pracy jest umożliwienie przeprowadzenia pracownikowi odpowiednich czynności związanych ze znalezieniem nowego pracodawcy (wizyta w urzędzie pracy, rozmowy z potencjalnymi pracodawcami itp.). Jeżeli pracownik w tym czasie jest niezdolny do pracy wskutek choroby (przebywa na zwolnieniu lekarskim), to w zależności od stanu zdrowia są dwa warianty: pracownik poszukuje pracy w ramach zwolnienia lekarskiego, pracownik obłożnie chory przekłada na czas późniejszy poszukiwanie pracy.

W obydwu przypadkach pracownik otrzymuje albo wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy, przysługujące na podstawie art. 92 k.p., albo zasiłek chorobowy na podstawie ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz.U. nr 60, poz. 636 z późn. zm.). Co więcej, w przypadku przedłużania się choroby poza okres wypowiedzenia stosunku pracy pracownik zachowuje prawo do świadczeń z tytułu niezdolności do pracy, mimo rozwiązania umowy o pracę. Nie występuje więc sytuacja pozostawienia pracownika bez prawa do dochodu za jakikolwiek okres lub pozbawienia go możliwości poszukiwania kolejnego pracodawcy. Analogie do ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystany urlop wypoczynkowy są tu nieuprawnione, bowiem cele dni wolnych od pracy na poszukiwanie nowego zatrudnienia i urlopu wypoczynkowego są odmienne. Ponadto, w przypadku urlopu wypoczynkowego prawo do tego ekwiwalentu wyraźnie wynika z art. 171 kodeksu pracy. Brak więc podstaw do uznania zasadności przyznania ekwiwalentu za niewykorzystanie wymienionych zwolnień z powodu choroby w okresie wypowiedzenia umowy o pracę.

Maria Bartula

Okruchy wspomnień

(cz. XII)

Każde święta, każde dłuższe przerwy w codziennych zajęciach przeznaczamy na spotkania rodzinne, ale i bardzo często na przemyślenia, głębokie refleksje związane z otaczającymi nas wydarzeniami. A trzeba przyznać, że żyjemy w bardzo ciekawych czasach ale i bardzo niewesołych.

Był taki czas w naszym życiu, iż potrafiłszy być wobec siebie bardzo solidarni, nikt z nas nie liczył na żadne profity, po prostu walczyliśmy z komuną jak każdy mógł i umiał. Wielu obecnych „bohaterów”, którzy krzyczą o swojej niegdysiejszej „działalności”, a o których nikt nie widział, o których nikt nie słyszał - swoim dzisiejszym zachowaniem niszczą właściwy obraz „Solidarności”.

Z przerażeniem obserwuje się niezwykle pazerność na pieniądze, gdyby się udało to zapewniłoby się sobie dwa a nawet trzy etaty, przypłynałoby się sobie najwyższe odznaczenia, bo czego, to się nie zrobiło np. kolportowało się nielegalną prasę, drukowało się „Wolnej Robotnika”. A tak naprawdę nikt nigdy nie widział na oczy tych „bohaterów” ani na Mszach za Ojczyznę, bali się wziąć do ręki nielegalną prasę, nigdy nie widziało się ich pod pomnikiem Ludzi Skrzywdzonych, bo to groziło zwolnieniem z pracy, aresztowaniem, więc po co było narażać się. A że teraz chciałoby się odznaczyć, to już zupełnie inna sprawa.

Nie pojechał po odznaczenia Staszek Kozioł, Wiesiek Mizerski, nie widziałam Tanany, czyli ludzi, którzy z narażeniem własnego życia działali, pisali, wydawali.

A teraz kilka słów o sprawach, które bardzo boją. Nigdy nie słyszałam, ani nie czytałam, a czytam «bardzo wiele, aby nienawiść - zawiść zaowocowały w dobro! I mamy tego przykład! W Radomiu i Gospodarny Ratom i Centroprawca, a w wyniku tych mądrości mamy u władzy niegdysiejszych towarzyszy. Warto wamn koledzy przypomnieć, że już nasz wleki Mistrz z Czarnolasu napisał: „Ciesz mi ten rym: Polak mady po szkodzie. Lecz jeśli prawda i z tego nas zbudzie, ową przypowieść Polak sobie kupi, że i przed szkodą i po szkodzie głupi!!!”

Tyle Kochanowski! A my na skutek wygórowanych niczym nie popartych ambicji mieliśmy wojnę o pomnik WiNtu, zmieniono nazwę ul. Jacka Jerza, jeszcze tylko braku-

je, by zażyczo sobie ulic gmachów z imieniem towarzyszy zza wschodniej granicy. Oj nie znają historii towarzysze, o j nie znają. A może udają, że nie wiedzą nic o mordzie w Drzewicy, o działalności Ajzenmana, pospolitego bandyty, a może by tak zajrzeli do dokumentów Archiwum Akt Nowych i Archiwum Wojskowego Instytutu Historycznego -wówczas dowiedzieliby się co to była Gwardia Ludowa nawet w dokumentach PZPR. Koniecznie towarzysze trzeba się doksztalić, tym bardziej że chce się sprawować wysokie stanowiska!!! To wstyd, by korzystać z książki ubeka Skwarka, którą nawet PRL-owski sąd nakazał wycofać z obiegu!! No i jak to jest towarzysze z tym waszym intelektem?

A teraz koledzy z prawej strony nie powielajcie błędnych zachowań, na bok ambicje, winna się liczyć Sprawa, tylko Sprawa. Wiecie chyba ,co mam na myśli.

Nie tak dawno minister Siwec zaprezentował posłom happening zachowując się w skandaliczny sposób w Kaliszu, teraz szef „Wiadomości” nazywa największy autorytet świata-Ojca Świętego -liderem Państwa Watykańskiego, przywódcą religijnym rzymskich katolików Karolem Wojtyłą. I dyrektor TAI karze Sławińskiego n a g a n a !!! To już potworny skandal. Skandaliczne zachowanie Siwca, skandaliczne zachowanie -wypowiedzi Sławińskiego i niezwykle skandaliczne ustosunkowanie się dyrektora TAI. do wypowiedzi szefa „W”. Odwołania szefa „Wiadomości” z zajmowanego stanowiska domagają się liczne komisje zakładowe „Solidarności”, wszystkie wielkie autorytety naszego społeczeństwa. I tu znów nasuwa się skądź -jak bardzo niektórzy nie umieją wyrwać ze swojej świadomości - korzeni PZPR-owskich. A tak by arię wydawało, że wszystko co było związane z PRL-em odeszło w niebyt, że wyrządzone Narodowi zło przez prawie 50 lat będzie tylko złym wspomnieniem, którego będziemy się nawet lękać przeżywać w czasie snu!!! I bardzo często w czasie bezsennych nocy widzę moich kolegów, którym nie było sądzone doczekać III Rzeczypospolitej, byli bardzo młodzi, podobnie jak ja, wychowani na dziełach Wielkich Romantyków i zdawali sobie z tego sprawę, że długa jest droga do wolnej suwerennej, a tylko nieliczni z nas doczekali Jej.

Widzę oczyma wyobraźni salę sądową, sędziowie i w ogóle skład sędziowski w mundurach wojskowych, jest rok 1947, zapadają wysokie wyroki, często wyroki śmierci, moi koledzy już po ujawnieniu poszli do lasu, uciekli przed aresztowaniem, groziła im podwójna kara. Trzeba za wszelką cenę ratować Ich. Wcześniej skorzystałam z amnestii i zgłosiłam cię na świadka przyjmując winę na siebie. Nie skorzystałam z uwagi mecenas Gajewiczowej, która mnie ostrzegła przed ewentualnym aresztowaniem, chciałam ratować kolegów. Nigdy nie zapomną postawy sędziego, którego każde słowo, każdy gest emanował potworną nienawiścią - kapitan Sznepf Oswald mówił potworną polszczyzną, prawdopodobnie był sowieckim Żydem i na moje oświadczenie, iż nie rozumiem języka, którym się posługuje, dostał szału, nie uznawał żadnych ujawnień, żadnych amnestii i podczas przerwy w rozprawie żądał telefonicznie natychmiastowego aresztowania Marii Musiałek -bandyty (mnie).

Jest w sądzie radomskim teczka „Akta śledcze” z uwagą -ściśle tajne - nr 460/47, obok 518/47, w której nieustannie powtarza się oskarżenia iż, wymienieni -sądzeni usiłowali przemocą obalić ustroj państwa polskiego. Wyroki bardzo wysokie, ale wybroniłno chłopców od wyroków śmierci. Nie doczekali Wolnej i Suwerennej, natomiast Ich Synowie poszukiwali mnie pod panieńskim nazwiskiem, gdyż żądali rehabilitacji Ojców byłem jedynym świadkiem żyjącym z tej grupy. Na pytanie prokuratora - czy nie zdawaliście sobie z tego sprawy, że porywacie się na ogromne mocarstwo, że czeka was śmierć lub w najlepszym razie - więzienie- rozplakałam się jak dziecko, a przed oczyma przesuwały mi się sylwetki wszystkich bardzo bliskich mojemu sercu-kolegów z WiN-u, NSZ, o których tylko można się dowiedzieć z książki Turlejskiej - „Te pokolenia żałobami Czarne”.

Piszę te wspomnienia ku przestrodze wszystkim tym, którzy zapalali miłością do towarzyszy, którzy nie znają najnowszej historii, którym może dziwne się wydaje, że tak twardo bronimy słusznej Sprawy właściwego usytuowania pomnika WiN-u.

Zbliża się czas wakacji -zapraszam serdecznie do przyjazdu do Jedlińska i zwiedzenia Muzeum Ziemi Jedlińskiej, gdzie najnowsza historia została udokumentowana.

KOMUNIKATY/OGŁOSZENIA

- **Komisja Zakładowa NSZZ "Solidarność" Altadis Polska S.A. w Radomiu, informuje, że Altadis Polska S.A. w Radomiu ul. Tytoniowa 2/6 posiada wolne miejsca na koloniach letnich dla dzieci w n/w miejscowościach:**
 - **Karpacz 21.07. - 3.08.2001 r. - 920 zł (14 dni)**
 - **Dźwirzyno 15.08.- 29.08.2001 r. - 1020 zł (15 dni)**

Ilość miejsc ograniczona.
Możliwość wnoszenia opłat w ratach.
Zainteresowani są proszeni o kontakt z przewodniczącym KZ kol. Andrzejem Luszka – tel.: 36-11-369 lub 0602-386-997.

- Zarząd Regionu informuje, że istnieje możliwość zamówienia najnowszego wydania Kodeksu Pracy (stan prawny na dzień 4 kwietnia 2001 r.). Opracowanie to oprócz tekstu ustawy KP zawiera zaktu-

alizowany komentarz przygotowany w oparciu o orzecznictwo Sądu Najwyższego przez zespół pracowników naukowych Katedry Prawa Pracy Uniwersytetu Gdańskiego.

Cena 1 egzemplarza – 85 zł.
W przypadku, gdy liczba zamawianych egzemplarzy przekroczy 50 – cena KP będzie niższa. Zamówienia można składać w sekretariacie ZR ul. Traugutta 52, tel. 36-251-61.

APEL O POMOC

Nazywam się Marek Wrzosek. Zwracam się z prośbą o pomoc w zgromadzeniu środków finansowych na leczenie. Zachorowałem na stwardnienie rozsiane. Jedyny skuteczny lek - interferon beta. Jest bardzo drogi. Dwuletnia kuracja wyniesie około 75 tys. zł. Lekarze twierdzą, że u mnie teraz jest największa szansa na zahamowanie rozwoju choroby, gdyż nie ma trwałych zmian w układzie ruchowym. Nie mam pieniędzy, mam tylko wielką nadzieję, że są dobrzy ludzie i przy ich pomocy - uda się powstrzymać chorobę. Dzięki

temu jeszcze przez wiele lat byłbym sprawny fizycznie. Mam 35 lat, żonę i dwoje dzieci w wieku 2 i 10 lat. Jestem pracownikiem Z.S.Z., a moja żona jest na zasiłku dla bezrobotnych.
Konto:
Polskie Towarzystwo Stwardnienia Rozsianego. Kredyt Bank PBI S.A. Oddział w Radomiu 15001647-651-121640009270
z dopiskiem dla Marka Wrzoska.
Za okazaną nam życzliwość i pomoc składam wszystkim serdeczne podziękowanie.

ODSŁONIĘCIE POMNIKA ŻOŁNIERZY WIN



ZAPROSZENIE

RADOM, 10 CZERWCA 2001r.

BIULETYN INFORMACYJNY NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" ZIEMIA RADOMSKA

26 - 600 Radom
ul. Traugutta 52
tel. 36 25161, fax 36 238 04
Redakcja: Paweł PODLIPNIAK
Skład: M.W.

Wykonano przy użyciu sprzętu z dotacji Instytutu Wolnych Związków Zawodowych AFL-CIO

egzemplarz bezpłatny

Nasze konto: **Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska**
PKO BP I O/Radom 18 10204317 - 122280091